

Husytyzm

Najpotężniejszym w dziejach średniowiecznej Europy powstaniem społecznym, silnie powiązany z walką narodowyzwoleńczą, był ruch husycki w Czechach¹. Wziął swoją nazwę od jego inspiratora — Jana Husa², człowieka o niezwykle silnym charakterze, niezłomnego w obronie swoich poglądów, który dla Czechów stał się symbolem odwagi i walki o wolność³.

Jan Hus urodził się w roku 1370 w Husyńcu. Wywodził się z niezamożnej rodziny, od najmłodszych lat związany był z Kościołem; najpierw uczęszczał do szkoły parafialnej i śpiewał w tamtejszym chórze, później studiował na uniwersytecie praskim, gdzie równolegle kształcił się w zakresie nauk wyzwolonych i teologii. Jan Hus w 1401 roku, mając tytuł profesora, pełnił już funkcję dziekana wydziału filozoficznego, a następnie rektora. Wcześniej, w 1399 roku został kaznodzieją w kościele św. Michała, a po otrzymaniu święceń kapłańskich uzyskał stanowisko duchownego w kaplicy pod wezwaniem Betlejem⁴. Hus był człowiekiem wykształconym, o szerokich horyzontach umysłowych, a do tego religijnym i chętnym pełnić funkcje kościelne. Był niezwykle pracowity, w okresie studiów górował intelektualnie nad rówieśnikami. Wysoko cenił matematykę, arytmetykę i geometrię, znał średniowiecznych autorów filozoficznych i teologicznych, studiował Pismo Święte, bardzo dobrze opanował łacinę, grekę i hebrajski, czytywał dzieła autorów klasycznych. Jednocześnie był przywiązany do języka czeskiego, interesował się jego ortografią i oczyszczeniem z obcych naleciałości⁵.

Lata, w których żył Jan Hus, były dla Czech trudne. Rządy po Karolu IV objął Wacław IV Luksemburski, który rozpoczął walkę z lokalną hierarchią kościelną. Siła monarchy słabła, aż w 1394 roku możni feudałowie czescy utworzyli związek przeciwko Wacławowi. Król został uwięziony i wywieziony do Austrii, ale zdołał się wydostać dzięki pomocy magnatów. W 1400 został pozbawiony godności króla rzymskiego, ale nie uznał tej uchwały. Wówczas wojska Ruprechta, wyniesionego na miejsce Wacława, napadły na

¹ E. Maleczyńska, *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, Warszawa 1959, s. 11.

² R. Michałowski, *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 2009, s. 431.

³ E. Maleczyńska, *dz. cyt.*, s. 14.

⁴ A. Paner, *Jan Hus*, Kraków 2002, s. 7–8. [Ryszard Mozgol w artykule pt. *Salva semper iustitia. Droga Jana Husa na stos*, „Zawsze wierni” 2000 nr 4 [online], [dostęp: 6 stycznia 2013], dostępnym w Internecie: http://www.piusx.org.pl/zawsze_wierni/artykul/301, zaznacza, że data urodzin Jana Husa nie jest pewna, reformator mógł urodzić się w roku 1369 lub 1370; datę 1369 podaje Roman Michałowski w książce *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 2009, s. 431].

⁵ E. Maleczyńska, *dz. cyt.*, s. 270 [Z Ewą Maleczyńską polemizuje, w kwestii możliwości intelektualnych Husa, Ryszard Mozgol, który w artykule pt. *Salva semper iustitia. Droga Jana Husa na stos*, „Zawsze wierni” 2000 nr 4 [online], [dostęp: 6 stycznia 2013], dostępnym w Internecie: http://www.piusx.org.pl/zawsze_wierni/artykul/301, napisał: „Analiza jego wyników osiągniętych na studiach pokazuje raczej, że był przeciętnym uczniem, któremu z trudem przychodziła nauka”].

Czechy i złupiły kraj. Wacław ponownie trafił do więzienia, został zniewolony przez brata, króla Węgier — Zygmunta, ale uratował się ucieczką. Czechy gnębiła wojna wewnętrzna, co rodziło niezadowolenie ludności. Natomiast antyhierarchiczne i ludowo-czeskie podejście króla Wacława zapewniły swobodę głosicielom reform⁶.

Wiek XIV i XV przyniosły kryzys ekonomiczny, który doprowadził do ruchów społeczno-religijnych. Społeczeństwo czeskie było umęczone epidemią „czarnej śmierci”, głodem, bezrobociem, wzrostem cen i obciążeń feudalnych. To wszystko sprawiło, że krytyka społeczna zwróciła się przeciwko Kościołowi, który w tamtym okresie stanowił potęgę feudalną⁷, a więc posiadał ziemie i stosował wyzysk, a dodatkowo pobierał opłaty za usługi duchowne, które były bezlitośnie ściągane nawet z najuboższych. Każdy dostrzegał sprzeczność między tym, co głoszą duchowni a tym, co praktykują na co dzień. Zepsucie obyczajów wśród kleru było rażące⁸. Kościół za czasów Husa był pogrążony w kryzysie — scentralizowany, naznaczony symonią i nepotyzmem, ogarnięty schizmą zachodnią⁹. Był siedzibą grzechu, hierarchia kościelna ustanawiała prawa niezgodne z Ewangelią, duchowni bogacili się i wykorzystywali czeski lud, zamiast wieść życie w ubóstwie¹⁰. Na przełomie XIV i XV wieku papieżstwo coraz bardziej pogrążało się w upadku. Jego autorytet podważyła schizma zachodnia, podczas której upadły wszelkie pozory dotyczące stanowienia następców św. Piotra. Do spraw Kościoła mieszały się feudałowie świeccy i prowadzili przetargi¹¹.

Nie bez znaczenia był wpływ ruchów religijnych z innych krajów. Już w XIII wieku do Czech przenikała ideologia kacerska z Austrii. Najwcześniej działającym w Czechach kaznodzieją, który walczył z nadużyciami był Niemiec — Konrad Waldhausen. Łudził się on, że Kościół jest w stanie uleczyć się ze zła. Innym słynnym wówczas reformatorem był Czech — Milič z Kroměříže. Obaj zmarli wśród prześladowań. Kolejnym reformatorem był Mateusz z Janowa, mistrz uniwersytetu praskiego, kaznodzieja, który krytykował hierarchię kościelną, atakował ceremonie i obrzędy kościelne, a także zapowiadał nadejście Chrystusa. W 1389 został zmuszony na synodzie do odwołania swoich nauk¹².

W XIV wieku obudził się dodatkowo czeski patriotyzm, który miał wpływ na dążenia narodowowyzwoleńcze w państwie. Ważna dla owych dążeń była działalność Tomasza ze Štitného, przyjaciela Miliča z Kroměříže i Mateusza z Janowa, których to nauki w języku

⁶ Tamże, s. 268–269.

⁷ A. Paner, *dz. cyt.*, s. 8–11.

⁸ E. Maleczyńska, *dz. cyt.*, s. 233–234.

⁹ G. Ryś, *Jan Hus wobec kryzysu Kościoła doby wielkiej schizmy*, Kraków 2000, s. 31.

¹⁰ Tamże, s. 252.

¹¹ E. Maleczyńska, *dz. cyt.*, s. 267.

¹² Tamże, s. 235–242.

czeskim chciał Tomasz spopularyzować. Można go nazwać „klasykiem języka czeskiego”, bowiem udostępnił ogółowi pisma słynnych reformatorów¹³. Nie ulega wątpliwości, że narodziny nurtów heretyckich w Czechach były powiązane z sytuacją społeczno-gospodarczą i społeczno-religijną państwa. W takiej atmosferze rozpoczął swoją działalność Jan Hus.

W latach 1398–1399 młody Hus przepisywał pisma Johna Wiklefa, profesora teologii w Oxfordzie. Wiele myśli angielskiego reformatora wpłynęło na kształtowanie się poglądów Husa¹⁴. Dzieła Wiklefa, przywiezione mu z Anglii przez bliskiego współpracownika — Hieronima z Pragi, który studiował w Oxfordzie w latach 1399–1401, stały się dla czeskiego mistrza inspiracją w dążeniach do reformy Kościoła. Można w nich było odnaleźć propozycje nowej interpretacji Pisma Świętego i liturgii w językach narodowych. John Wiclef namawiał do tego, by nie wierzyć w przemianę chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa w Eucharystii, odrzucał sakrament pokuty, kult świętych, występował przeciwko bogaceniu się duchowieństwa i politycznej władzy papieża. Angielski reformator uważał, że kapłani powinni żyć w zgodzie z apostołskimi regułami. W myśl swoich poglądów wzywał króla do przeprowadzenia reformy Kościoła, czym naraził się papieżowi. John Wiclef został oskarżony o herezję i w 1382 roku musiał opuścić uniwersytet w Oxfordzie. Do śmierci przebywał w probostwie w Lutterworth. Uniknął spalenia na stosie, symbolicznie ukarano go w ten sposób dopiero po śmierci. Nauki Johna Wiklefa odbiły się echem w całej ówczesnej Europie, a ożywione stosunki czesko-angielskie sprawiły, że poglądy reformatora rozprzestrzeniły się po Czechach.

Jan Hus przyglądał się życiu duchowieństwa, dalekiemu od przykazań ewangelicznego ubóstwa. Księża nosili bogate stroje, organizowali wystawne uczyty, zabawiali się tańcem i polowaniami. Głośno też było o rozpustnym życiu kapłanów, silnym przywiązaniu do majątków i „sprzedawaniu” sakramentów, takich jak chrzest lub ślub. Istniał także handel odpustami i relikwiami. W tej atmosferze Jan Hus postanowił wystąpić ze swoim programem odnowy Kościoła. Stał się zwolennikiem reform, krytykował obyczaje duchowieństwa, jego bogacenie się, przywileje, a także to, iż papież i wyżsi w hierarchii dążą do sprawowania władzy świeckiej. Czeski mistrz chciał, by kapłani wiedli skromne życie, zgodnie z przykazaniami bożymi. W dziele pt. *De Ecclesia* Jan Hus spisał najważniejsze postulaty swojej nauki. Jego zdaniem Kościół powinien być wspólnotą świętych, w której wszystko jest podporządkowane idei zbawienia. Hus nie uznawał władzy papieża, który nie

¹³ Tamże, s. 245–246.

¹⁴ Tamże, s. 273.

jest posłuszny Słowu Bożemu, jego zdaniem głową Kościoła może być tylko Chrystus. Czeski mistrz zaznaczał, że reformę w Kościele może przeprowadzić zarówno papież, jak i władca świecki, ważne by miał w sercu Boga i postępował zgodnie z Pismem Świętym. Hus głosił, że należy doprowadzić do moralnego odnowienia duchowieństwa nawet narażając się na prześladowania. Reformator żądał, by panowie świeccy i duchowni dobrze traktowali swoich poddanych. Bardzo rozszerzył pojęcie kradzieży. Uznał, że zbyt wysokie świadczenia, lichwa, pobieranie pieniędzy za sakramenty i odpusty, to grzech kradzieży, który zabiera kapłanowi moralne prawo do wykonywania czynności sakralnych. Jan Hus nie podważał dogmatu Eucharystii, miał jedynie pewne zastrzeżenia dotyczące wydanego w 1406 i 1408 dekretu o Eucharystii, który głosił, że w hostii nie ma ani chleba, ani wina, ale jedynie Ciało i Krew Chrystusa. Hus sądził, że w hostii znajduje się zarówno Ciało i Krew Chrystusa, jak i chleb i wino, skoro Jezus sam mówił: „Ja jestem chlebem żywym”¹⁵.

Jan Hus bezlitośnie krytykował Kościół, demaskował obłudę kleru, chciwość duchownych i naiwność zaślepionych ludzi. W kazaniach malował tak plastyczne obrazy, że musiały zapaść w pamięć. Hus był człowiekiem czynu, a więc punktem wyjścia dla jego nauk była konkretna rzeczywistość społeczna. Dostrzegał krzywdę wyzyskiwanego ludu i uciśnionej narodowości czeskiej. Hus nie atakował feudalizmu, chciał jedynie by panowie świeccy i duchowni rządili sprawiedliwie. Ludzie nigdy nie byli tak gorąco bronieni, a Hus niezwykle silnie reagował na bieżące życie. Walczył też o to, by kazania były głoszone w języku narodowym, a co za tym idzie, zrozumiałe dla odbiorców. Hus występował też w obronie praw narodowych Czechów. Poglądy Husa spotkały się z akceptacją społeczną, co niewątpliwie miało związek z wysoką pozycją reformatora na uniwersytecie i jego czeskim pochodzeniem. Jego kaplica zaczęła gromadzić tłumy i niemal nie mogła ich pomieścić. Husa i wiernych zaczęła łączyć serdeczna więź¹⁶.

Z początku dobrze układały się też relacje Jana Husa z nowym arcybiskupem praskim Zbynkem z Hajzbruka, konflikt zrodził się później i dotyczył wystąpień Husa w sporze o dogmat Eucharystii, a także jego krytyki odnoszącej się do niemoralnego życia duchownych. Nie bez znaczenia był też konflikt między antypapieżami, Benedyktem XIII i Grzegorzem XII, i próba przewyciężenia schizmy na soborze planowanym w Pizie w marcu 1409. Sobór uaktywnił zarówno reformatorów, jak i ich przeciwników. Jan Hus stanął w obronie poglądów Wiclefa, a gdy zakazano odwoływania się do jego poglądów

¹⁵ A. Paner, *dz. cyt.*, s. 11–23.

¹⁶ E. Maleczyńska, *dz. cyt.*, s. 274–277.

i usunięto z parafii księży cytujących jego dzieła, Hus z kolei stanął w ich obronie i skrytykował decyzje arcybiskupa¹⁷.

Gdy na uniwersytecie wybuchł spór o pisma Wiklefa, wszczęty przez śląskiego Niemca — Jana Hübnera, 24 czerwca 1406 roku arcybiskup Zbynek otrzymał bullę nakazującą walkę z herezją szerzącą się w Czechach. Arcybiskup wszczął dochodzenie przeciwko kilku podejrzanym i uwięził ich, a następnie doniósł papieżowi, że w Czechach nie ma herezji. Wypadki polityczne tylko zaostrzyły sytuację. Wacław IV chciał odwołania obu sprawujących wówczas władzę papieży i zwołania soboru. Arcybiskup Zbynek wspierał papieża rzymskiego — Grzegorza XII. Wówczas król zwrócił się o opinię do uniwersytetu, a środowisko czeskie, z Janem Husem na czele, poparło dążenia władcy. Rok 1409 przyniósł kolejne konflikty. Na soborze w Pizie wybrano nowego papieża — Aleksandra V. Poprzedni nie ustąpili. Kler żądał, by Hus przestał głosić kazania, więc arcybiskupi rzucił na reformatora klątwę. Ten jednak działał dalej, więc arcybiskup zawiesił klątwę nad całą Pragą. W tym czasie arcybiskup Zbynek zmienił swoją taktykę i opowiedział się po stronie Aleksandra V, od którego w zamian otrzymał bullę zakazującą szerzenia nauk Wiklefa. Aleksander V szybko zmarł i nowym papieżem został Jan XXIII. Arcybiskup Zbynek działał dalej — 6 czerwca 1410 roku spalił publicznie księgi Wiklefa, co ogromnie poruszyło Pragę. 18 lipca Hus ponownie został obłożony klątwą, co tak wzburzyło tłum, że Zbynek musiał opuścić Pragę. Wówczas to Hus otrzymał wezwanie do stawienia się w Rzymie, ale nie pojechał¹⁸.

Dnia 15 kwietnia 1411 roku arcybiskup raz jeszcze obłożył Husa klątwą. Wielu duchownych klątwy nie przestrzegało, więc arcybiskup zakazał udzielania sakramentów w mieście. Doprowadził do tego, że król ponownie wystąpił przeciwko niemu i kazał opuścić stolicę proboszczom opowiadającym się za arcybiskupem. Zbynek z Hajzbruka, który obawiał się osłabienia pozycji papieża Jana XXIII, wyszedł do króla z propozycją pojednania. Miał oznajmić papieżowi, że w Czechach nie ma herezji i odwołać klątwę, król miał oddać zarekwirowane duchowieństwu dobra i raz jeszcze rozpatrzyć religijne spory. 1 września 1411 roku Hus oznajmił na zgromadzeniu w Karolinum, że jest posłuszny Kościołowi i zaprzeczył temu, aby głosił fałszywą naukę. Arcybiskup opuścił Pragę, w niedługim czasie zachorował i zmarł, wcześniej w liście zdążył oskarżyć króla o niedotrzymanie umowy i uniemożliwianie mu wykonywania obowiązków¹⁹.

¹⁷ A. Paner, *dz. cyt.*, s. 23–28.

¹⁸ E. Maleczyńska, *dz. cyt.*, s. 278–285.

¹⁹ A. Paner, *dz. cyt.*, s. 35–38.

Nowym arcybiskupem został osobisty lekarz króla Wacława IV — Albik z Uničova, do Czech przybył legat papieski, który poza zatwierdzeniem nominacji arcybiskupa, przywiózł odpustową bullę. Jan XXIII rzucił klątwę na króla Neapolu — Władysława, i ogłosił krucjatę. Chciał zebrać od wiernych pieniądze na wyprawę zbrojną, co spotkało się z krytyką Jana Husa. Reformator wystąpił przeciwko sprzedaży odpustów, uważając je za nadużycie. Nie godził się na przelewanie krwi niewinnych w imię wiary. Kwestia odpustów podzieliła uczonych na uniwersytecie, a następnie przeniosła się do kościołów i na ambony. Stanowiska duchownych były różne. Wówczas to dla przestrogi wykonano karę śmierci na trzech czeladnikach ostro krytykujących odpusty. Nie pomogło wstawiennictwo Jana Husa²⁰.

Księża składali skargi na Jana Husa, donosili Janowi XXIII, że reformator wygłasza kazania, chociaż ciąży na nim klątwa. Co więcej, nadal szerzy poglądy Wiclefa, krytykuje odpusty i bulle papieskie. Duchowni żądali potępienia tych, którzy wspierają Husa. Papież powtórzył klątwę i zażądał, by Hus się oczyścił. Gdyby tego nie zechciał uczynić, klątwa zostałaby ogłoszona publicznie i nikt nie mógłby go karmić i poić. Dodatkowo duchowni mieliby zakaz udzielania sakramentów, Kaplicę Betlejemską należałoby zburzyć, a Husa uwięzić i zaprowadzić do arcybiskupa. W grudniu 1412 roku Jan Hus musiał opuścić Pragę na polecenie króla. W tym czasie nowym arcybiskupem został Konrad z Véchty²¹.

Pierwszym jego zadaniem było zwołanie synodu. Zwolennicy i przeciwnicy Husa złożyli swoje propozycje wyjścia z kryzysu w formie pisemnej w lutym 1413 roku. Nie doszło do rozstrzygnięcia sporu. Nie pomogło też powołanie przez króla komisji, która miała ustabilizować sytuację²². Ostatecznie Zygmunt Luksemburski wezwał Jana Husa i Jana XXIII na sobór do Konstancji. Tak zadania soboru opisuje Ryszard Mozgol:

Celem soboru miało być zakończenie trójpapieżstwa i rozpoczęcie reformy wewnątrzkościelnej. Idea soboru cieszyła się zasłużonym zainteresowaniem wszystkich państw Europy. Zygmunt zdecydował, że w Konstancji rozpatrzona zostanie również kwestia wyclifizmu głoszonego w Czechach przez Jana Husa. Na rozwiązaniu sprawy zależało także królowi Wacławowi, który nakazał Husowi udanie się do Konstancji²³.

W liście Hus podziękował królowi za możliwość oczyszczenia się z zarzutów i wyruszył w drogę. W Niemczech Jan Hus spotkał się z ogromnym poparciem ludu.

²⁰ Tamże, s. 38–41.

²¹ Tamże, s. 41–43.

²² Tamże, s. 43–45.

²³ R. Mozgol, *Salva semper iustitia. Droga Jana Husa na stos*, „Zawsze wierni” 2000 nr 4 [online], [dostęp: 6 stycznia 2013]. Dostępny w Internecie: http://www.piusx.org.pl/zawsze_wierni/arttykul/301.

Reformator wzbudził zaciekawienie wśród niemieckiej ludności, był przez nich serdecznie przyjmowany i zapraszany do dyskusji. W Niemczech także panowały wówczas antykościelne nastroje²⁴. Podróż Husa do Konstancji przez Niemcy była jego tryumfem, okazało się, że ma wielu zwolenników. Z kolei sama Konstancja jawiła się Husowi jako miasto zepsucia²⁵.

Jan Hus przybył do Konstancji 3 lub 4 listopada 1414 roku. Uroczyste otwarcie soboru nastąpiło 5 listopada. Klątwa papieska została zawieszona, ale Hus nie skorzystał z możliwości głoszenia kazań. Skupił się na przygotowaniach do wystąpienia. W kwatrze Husa zjawili się dwaj biskupi w towarzystwie rycerzy i oświadczyli, że kardynałowie wzywają go na rozmowę. Reformator udał się do nich dobrowolnie. Do żadnej dysputy nie doszło, Hus został otoczony przez straż, pojmany, a następnie umieszczony w więzieniu²⁶. W grudniu papież powołał trzyosobową komisję, która miała rozpatrzyć zarzuty stawiane Husowi. Postanowiono przesłuchać go w więzieniu, ale reformator rozchorował się. Wówczas przeniesiono go do lepszej celi i jego stan się poprawił. W lutym 1415 roku Hus zeznawał przed komisją. Nie pozwolono mu na powołanie obrońcy, świadkowie oskarżali go o krytykowanie obyczajów duchowieństwa i poleganie na pismach Wiclifa. Z czterdziestu dwóch zarzutów dziesięć uznano za heretyckie²⁷.

W tym czasie sobór przeżywał kryzys. Jana XXIII zdeponowano, a jego miejsce zajął Grzegorz XII, który powtórnie zwołał sobór i po czternastu posiedzeniach abdykował. Jan Hus stał się wówczas więźniem Zygmunta Luksemburskiego, który z kolei, po naciskach kardynałów, przekazał go biskupowi Konstancji. Od tego momentu Hus przebywał w zamku Gottliben, gdzie traktowano go jak zwykłego przestępcę, wiązano i zabraniano odwiedzin²⁸.

5 maja 1415 roku Hus stanął przed soborem, drugie przesłuchanie miało miejsce 6 czerwca, a trzecie 8. Nie miał możliwości przedstawienia swoich nauk, właściwie nie dopuszczano go do głosu. Na drugim przesłuchaniu obecny był Zygmunt Luksemburski.

²⁴ A. Paner, *dz. cyt.*, s. 46–50.

²⁵ E. Maleczyńska, *dz. cyt.*, s. 339–340.

²⁶ Tamże, s. 342. [Z opisywanymi przez Ewę Maleczyńską wydarzeniami kolejny raz polemizuje Ryszard Mozgól, który twierdzi, że Jan Hus w Konstancji nie został aresztowany, a nawet cieszył się pełną swobodą i przez pewien czas mógł odprawiać msze i przyjmować gości. Dopiero wraz z rozpoczęciem sądu inkwizycyjnego, co zostało uczynione zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, mówiącymi, że osoba oskarżona ma przebywać w areszcie, Husa pojmano. Zdaniem R. Mozgola: „Hus trafił najpierw do pałacu biskupiego, potem do domu kantora katedralnego, później do klasztoru dominikanów, w końcu do franciszkanów w Konstancji. Wokół opisywanych poniżej wydarzeń narosła niebywała „mitologia”, podsycana z jednej strony przez ignorantów, z drugiej zaś przez masonów i historyków antykatolickich”].

²⁷ A. Paner, *dz. cyt.*, s. 50–56.

²⁸ Tamże, s. 56–59.

Ostrzegł, że nie będzie bronił Husa, jeśli ten okaże się heretykiem i będzie obstawał przy swoim²⁹. Nakłaniał Husa do zaniechania uporu i ostrzegał go przed cięższymi zarzutami. Zaznaczył, że kacerzom nie będzie pobłażał³⁰. Los Husa z góry był przesądzony. Po trzech przesłuchaniach rozpoczęto usilnie namawiać go do odwołania nauk. Reformator wiedział jednak, że jeśli wybierze śmierć, to umrze niezwyciężony. Gdyby wybrał upokorzenie, poniósłby klęskę jako przywódca³¹. Czescy duchowni pragnęli rychłej śmierci Husa, ale kardynałom i papieżowi Janowi XXIII zależało na tym, by Hus upokorzył się, odwołał swoje nauki, to byłby prawdziwy tryumf moralny soboru³².

Prawdopodobnie wyrok na Jana Husa był sporządzony jeszcze przed przesłuchaniami³³. Jan Hus miał dwa wyjścia, zdać się na łaskę soboru lub stać przy swoim i ściągnąć na siebie cięższe oskarżenia. Reformator upierał się przy swoich poglądach, chciał się bronić, stwierdził, że nie wyrzeknie się błędów, które mu się przypisuje, a których nie popełnił. Reformator nadal prosił o posłuchanie, podczas którego dokładnie przedstawi swoje poglądy i udowodni, że nie zblądził. Hus nie ustąpił, komisja także. Obie strony wyprowadziły się nawzajem z równowagi. Król Zygmunt po przesłuchaniu miał oznajmić kardynałom, że mogą wydać wyrok skazujący Husa na spalenie na stosie, jeśli nie odwoła swoich tez. Tak więc wyrok zapadł. Hus do końca zabiegał o to, by go raz jeszcze przesłuchano. W celi pisywał listy do przyjaciół, zawarł w nich swoje ostatnie wskazówki moralne. Można powiedzieć, że listy Husa stanowią jego testament³⁴.

18 czerwca 1415 roku Husowi przesłano ostateczną wersję oskarżeń i dano szansę odwołania swoich nauk. Hus przeżywał rozterki, ale dał negatywną odpowiedź na soborowe ultimatum. Nie zamierzał popełnić krzywoprzysięstwa wobec samego siebie. Podejmowano kolejne próby wpłynięcia na Husa, ale ten nie ustępował. Uznano go więc za heretyka³⁵.

6 lipca 1415 roku Jana Husa pozbawiono godności duchownej i rozkazano spalić na stosie jako kacerza. Przed śmiercią Hus przemówił do zgromadzonych, powiedział, że ponosi haniebną śmierć za Ewangelię. Kat obnażył Husa, skrępowano mu ręce i przywiązano do słupa. Nawet wówczas Hus nie odwołał swoich nauk, chociaż dano mu taką możliwość.

²⁹ E. Maleczyńska, *dz. cyt.*, s. 347–349.

³⁰ A. Paner, *dz. cyt.*, s. 61–63.

³¹ E. Maleczyńska, *dz. cyt.*, s. 350–351.

³² Tamże, s. 341.

³³ A. Paner, *dz. cyt.*, s. 59–61.

³⁴ Tamże, s. 63–75.

³⁵ Tamże, s. 75–78.

Splonął na stosie wierny swoim zasadom³⁶. Hus przyjął okrutny wyrok ze spokojem, ubrany był na pośmiewisko w czapkę z wizerunkiem diabła, ale pozostał dumny i opanowany, do końca, dopóki ogień nie odebrał mu mowy — modlił się³⁷.

W Czechach, na wieść o zdarzeniach, które miały miejsce w Konstancji, doszło do ataków na dobra kościelne należące do arcybiskupa praskiego i biskupa Jana Želsznego. Dnia 2 września 1415 roku panowie i szlachta czeska zorganizowali zjazd, podczas którego sformułowali odpowiedź na zarzuty soborowe. Winnych śmierci Husa nazwano zdrajcami Królestwa Czeskiego. 11 września uniwersytet ogłosił niewinność Husa, za co został zawieszony w swoich prawach. Mieszczanie wygnali z Pragi księży, którzy publicznie potępiali Husa. Śmierć Jana Husa doprowadziła do rewolucji, ludzie wystąpili przeciwko Kościołowi katolickiemu. W 1417 roku wyświęcono księży husyckich. W sierpniu tego roku w Karolinum odbył się pierwszy synod duchowieństwa husyckiego i powstały pierwsze postulaty nazwane *Czterema artykułami praskimi*. Pierwszy mówił o tym, że słowo Boże można głosić swobodnie i bezpiecznie. Drugi, że komunię można przyjmować pod dwiema postaciami. Trzeci, że księża powinni wieść apostołski żywot, a co za tym idzie, wyzbyć się bogactwa. Czwarty stanowił przestrożę przed śmiertelnymi grzechami, które muszą być surowo karane i potępiane³⁸.

Dnia 30 lipca 1419 roku rozpoczęła się rewolucja husycka, wówczas to w Pradze doszło do zamieszek i rozlewu krwi. Jan Žleiwsky przygotował kazanie poruszające temat sprawiedliwości społecznej, poprowadził procesję do kościoła św. Stefana, z którego usunięto katolickiego księdza prowadzącego nabożeństwo. Następnie skierowano się pod Ratusz Nowego Miasta i zażądano uwolnienia aresztowanych pod zarzutem herezji. Husyci wtargnęli do ratusza i wyrzucili przez okno burmistrza, sędziego i jedenastu rajców. 16 sierpnia zmarł król Wacław IV, a na tronie zasiadł Zygmunt Luksemburski. W 1420 roku król zorganizował wyprawę krzyżową przeciwko Czechom. Jan Žižka, hetman husycki, odparł armię krzyżowców i Czesi odnieśli zwycięstwo. Husyci byli na tyle silni, że zorganizowali wyprawy odwetowe.

³⁶ Tamże, s. 78–83. [Ryszard Mozgol w artykule pt. *Salva semper iustitia. Droga Jana Husa na stos*, „Zawsze wierni” 2000 nr 4 [online], [dostęp: 6 stycznia 2013], dostępnym w Internecie: http://www.piusx.org.pl/zawsze_wierni/artukul/301, przekonuje, że Kościół nie jest odpowiedzialny za śmierć Jana Husa, ponieważ prawo kanoniczne w średniowieczu nie przewidywało nawet kary śmierci. R. Mozgol przekonuje, że winić za zbrodnię na reformatorze należy władzę świecką: „Dla władzy świeckiej herezja była groźnym przestępstwem, które zazwyczaj pociągało za sobą niebezpieczne konsekwencje społeczne i polityczne, stąd surowość rozprawiania się z kacerzami”].

³⁷ G. Ryś, *dz. cyt.*, s. 256.

³⁸ A. Paner, *dz. cyt.*, s. 83–87.

Wkrótce doszło do rozbicia jedności religijnej i politycznej ruchu husyckiego. Powstały dwa odłamy — umiarkowany i radykalny. Do pierwszego, kalikstynów, należała szlachta i mieszczaństwo; do drugiego, taborytów, rzemieślnicy, chłopci i biedota. W Czechach przez 14 lat trwała wojna domowa, z czasem kalikstyni zechcieli dojść do porozumienia z Zygmuntem i papieżem, taboryci nie. Doszło do starcia. Taboryci zostali pokonani w bitwie pod Lipanami w 1434 roku. W 1436 roku miało miejsce porozumienie między husytami a królem, Czesi mogli odprawiać liturgię w języku narodowym i przyjmować komunię pod dwiema postaciami, sami zaś przyznali Zygmuntowi prawo do korony³⁹.

Na trwałość ruchu husyckiego złożyło się kilka czynników. Pierwszym był niepokój religijny i chęć przeprowadzenia reform w Kościele skażonym grzechem. Drugim, konflikty narodowe. Czesi widzieli w husytyzmie szansę na wyzwolenie narodowe. Za trzeci czynnik można uznać względy społeczne i ekonomiczne⁴⁰.

Historycy są zdania, że husytyzm narodził się po wyjeździe Husa do Konstancji, a więc w październiku 1414⁴¹. Okazało się, że można było zniszczyć Husa jako człowieka, ale jego ideologia szerzyła się po jego śmierci ze zdwojoną siłą. Najbardziej znanym dziełem Jana Husa jest traktat *O Kościele*, który po raz pierwszy został upubliczniony dnia 8 czerwca 1413 roku. To właśnie na podstawie tego zapisu sobór w Konstancji starał się udowodnić reformatorowi jego błędy i oskarżyć o herezję. Później traktat spłonął razem z Janem Husem na stosie 6 lipca 1415 roku. Drukiem dzieło Husa ukazało się w marcu 1520 roku, wydał je Marcin Luter⁴². Nauki czeskiego mistrza przetrwały do dnia dzisiejszego, Jan Paweł II powiedział o Husie, że to kapłan mający „wielkie znaczenie dla religijnych i kulturowych dziejów czeskiego narodu”⁴³.

³⁹ Tamże, s. 88–91.

⁴⁰ R. Michałowski, *dz. cyt.*, s. 432.

⁴¹ G. Ryś, *dz. cyt.*, s. 29.

⁴² K. Moskal, *Od tłumacza*, [w:] J. Hus, *O Kościele*, przekł. i koment. Krzysztofa Moskala, Lublin 2007, s. 5.

⁴³ G. Polak, *Kronika 27 lat pontyfikatu Jana Pawła II*, Warszawa 2005, s. 188.

Bibliografia:

1. J. Hus, *O Kościele*, przekł. i koment. Krzysztofa Moskala, Lublin 2007
2. E. Maleczyńska, *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, Warszawa 1959
3. R. Michałowski, *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 2009
4. R. Mozgól, *Salva semper iustitia. Droga Jana Husa na stos*, „Zawsze wierni” 2000 nr 4 [online], [dostęp: 6 stycznia 2013]. Dostępny w Internecie:
http://www.piusx.org.pl/zawsze_wierni/arttykul/301
5. A. Paner, *Jan Hus*, Kraków 2002
6. G. Polak, *Kronika 27 lat pontyfikatu Jana Pawła II*, Warszawa 2005
7. G. Ryś, *Jan Hus wobec kryzysu Kościoła doby wielkiej schizmy*, Kraków 2000